NASZ PRZYJACIEL

Dodatek tygodniowy „Głosu Wąbrzeskiego„ poświęcony sprawom oświatowym kulturalnym i literackim

Nr. 49 | Wąbrzeźno dnia 28 listopada 1931 r. | Rok 9

Ewangelja

św. Łukasza rozdz. 21, wiersz 25—33.

Onego czasu rzekł Pan Jezus do uczniów: I będą znaki na słońcu i księżycu i gwiazdach; a na ziemi uciśnienie narodów dla zamieszania szumu morskiego i nawałności; gdy będą ludzie schnąć od strachu i oczekiwania tych rzeczy, które będą przychodzić na wszystek świat. Albowiem mocy niebieskie wzruszone będą. A tedy ujrzą Syna człowieczego przychodzącego w obłoku z mocą wielką i z majestatem. A to gdy się dziać pocznie, poglądajcież a podnoście głowy wasze, bo się przybliża odkupienie wasze. — I powiedział im podobieństwo: Pojrzyjcie na figę i na wszystkie drzewa. Gdy już z siebie owoc wypuszczają, wiecie, żeć blisko już jest lato. Tak i wy, gdy ujrzycie, iż się to będzie działo, wiedzcież, iż blisko jest królestwo Boże. Zaprawdę mówię wam, że nie przeminie ten rodzaj, aż się wszystko ziści. Niebo i ziemia przeminą, ale słowa Moje nie przeminą.

Nauka

Co to znaczy Adwent?

Łaciński wyraz adwentus znaczy przybycie a w języku kościelnym oznacza porę czasu, w którym bliskie jest pojawienie się Syna Bożego, przypadające na dzień Bożego Narodzenia.

W jakim celu ustanowiono czas adwentowy?

Ustanowiono go na to, abyśmy należycie się przysposobili na przybycie Pana Jezusa i tym sposobem doznali łaski, aby się w duszach naszych odrodzić raczył.

Co czyni Kościół, aby wiernym ułatwić osiągnięcie tego celu?

1. Kościół św. w tej porze ustawicznie wzywa nas w epistołach (lekcjach) i ewangeljach do szczerej pokuty i poprawy życia. 2. W tym celu daje nam żywy obraz sądu ostatecznego i ostatniego przybycia Pańskiego. 3. Zwraca uwagę na smutne następstwa grzechu, gdyż cztery tygodnie Adwentu przypominają owe 4000 lat, które poprzedziły Narodzenie Chrystusa Pana a w których powódź grzechów zalała świat cały. 4. Modlitwy kościelne są wyrazem tęsknoty świętych Patryarchów, oczekujących z upragnieniem przybycia Zbawiciela. 5. Nawołując do skruchy i pokuty, ogłasza Kościół św. post adwentowy, zakazuje zgiełkliwych zabaw, a kapłanom każe odprawiać Msze św. w kolorze fioletowym. We Mszy św. nie intonuje się „Gloria", gdyż Ten ma się dopiero pojawić, na którego przybycie Aniołowie hymn ten zanucili. 6. Kościół podczas nabożeństwa odmawia modlitwy, będące wyrazem obawy przed sądem Bożym, tęsknoty i ufności w ocalenie, a prośby te wznosi w imieniu naszem. 7. Wreszcie w swych modlitwach w święto „Niepokalanego Poczęcia" w oczekiwaniu Narodzenia Pańskiego jako też w „Roratach" wskazuje na Marję, już w raju obiecaną, Marja, jako Matka Zbawiciela, jest przyczyną zbawienia i radości naszej. Jak cały świat przez Nią otrzymał Zbawiciela, tak i za Jej pośrednictwem ma zawitać Syn Jej do serc wszystkich z osobna wiernych.

Co ma czynić chrześcijanin, aby na sobie doznał zbawiennego ziszczenia świętej myśli Kościoła w Adwencie?

Zważyć należy: 1. Niebezpieczny stan, w którym się znajduje świat i każdy poszczególny człowiek, pogrążony w grzechu. 2. Stąd dochodzimy do niezłomnego przekonania, że koniecznem było przybycie Zbawiciela. 3. Ta myśl wina w nas obudzić tęsknotę do pojawnienia się Chrystusa między nami, którego powinniśmy kornie błagać o oswobodzenie od grzechu, jako też prosić Marję, Matkę miłosierdzia, aby nam wyjednała łaskę całkowitej poprawy. 4. Stronić powinniśmy od wszelkich czczych pogadanek a natomiast winniśmy się starać przebłagać Boga ścisłem zachowaniem postu, modlitwą i uczynkami miłosierdzia. 5. Wreszcie winniśmy w sobie wzniecić prawdziwego ducha pokuty, przystępować godnie i częściej do św. Sakramentów Ołtarza, oczyszczać się tym sposobem z grzechu a pozyskawszy łaskę uświęcającą, zjednać sobie w dniu Narodzenia Pańskiego obfite łaski odkupienia.

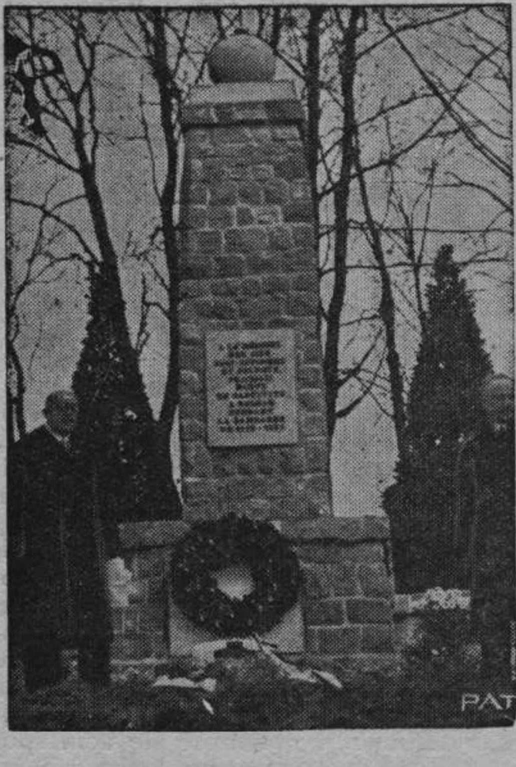
DEFILADA NOWYCH TANKÓW WŁOSKICH.



Podczas uroczystego obchodu imienin króla Wiktora Emanuela przyjmował Mussolini wielką defiladę, robiąc przytem przegląd nowych dwuosobowych tanków, w które armja włoska została ostatnio zaopatrzona. Zdjęcie nasze przedstawia Mussoliniego, przyjmującego konno defiladę.

Obchód 10-lecia Tow. Polsko-Francuskiego.

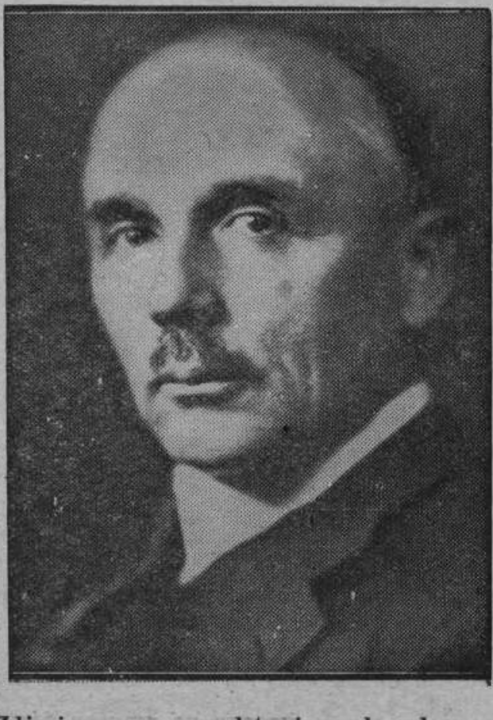
Uroczystości związane z obchodem 10-lecia działalności Tow. Polsko-Francuskiego w Poznaniu przybrały imponujące rozmiary. Organizatorzy skorzystali, by zamanifestować uczucia przyjaźni, wiążące społeczeństwo polskie z Francją. Na cmentarzu garnizonowym w Poznaniu odbyło się poświęcenie grobu żołnierzy francuskich z r. 1870/71, więzionych wówczas w Poznaniu i tam zmarłych.



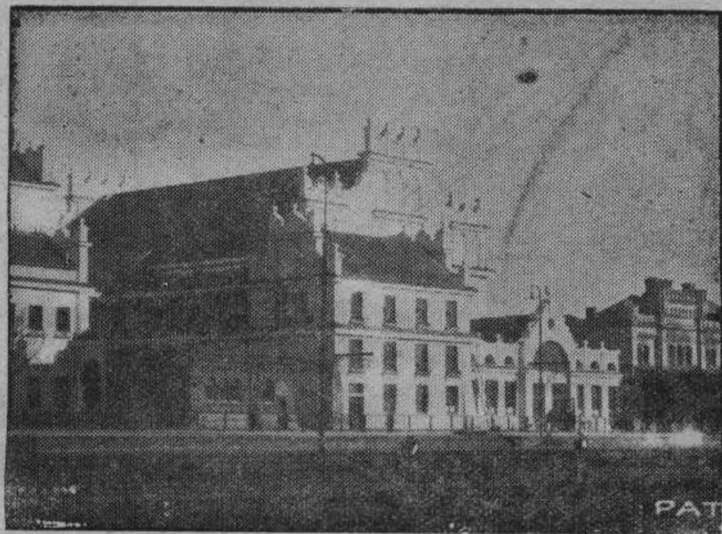
Zdjęcie nasze przedstawia pomnik żołnierzy francuskich z wojny 1870/71. Obok pomnika stoi (na lewo) ambasador p. Laroche.

AMBASADOR FILIPOWICZ A SENATOR BORAH.

Cała opinja publiczna polska odparła z oburzeniem insynuacje senatora Borah'a, dotyczące Pomorza polskiego. Z tem większem też uznaniem przyjęła do wiadomości rozmowę Ambasadora naszego p. Filipowicza z senatorem Borah'em. Według własnego oświadczenia ambasadora, udzielonego prasie amerykańskiej, skorzystał on ze sposobności rozmowy z senatorem, „by powinszować mu wielkiej odwagi cywilnej, wyrażającej się w przyznaniu się do niedostatecznej znajomości stosunków panujących w Europie środkowej i to w tem samem oświadczeniu, w którem wypowiedział się na rzecz rewizji pewnych środkowo europejskich granic".



Zdjęcie nasze przedstawia ambasadora naszego w Stanach Zjednoczonych p. Filipowicza.



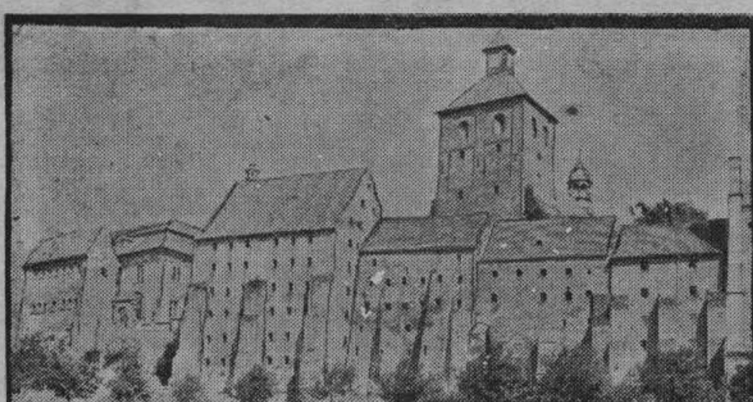
ODBUDOWA KRESÓW.

Zawierucha wojenna szalała najdłużej i pozostawiła najdotkliwsze ślady na naszych Kresach Wschodnich. Wszystkie prawie miasta i wioski zostały więcej lub mniej nią dotknięte a budynki użyteczności publicznej prawie wszędzie zniszczone, jedne przez cofającą się armję rosyjską w 1915 r., inne przez późniejsze operacje w ciągu wojny polsko - bolszewickiej. Wszystkie linje kolejowe wymagały przebudowy, większość mostów i dworców kolejowych musiała być stawiana na nowo. Dziś prace te są już prawie całkiem wykończone a nowe dworce, przestronne i przystosowane do nowych wymagań zdobią wszystkie ważniejsze stacje węzłowe. — Zdjęcie nasze dzisiejsze przedstawia dworzec w Brześciu nad Bugiem, odbudowany przez Ministerstwo Kolei.

ROCZNICA ZAWIESZENIA BRONI W ANGLJI

Rocznicę zawieszenia broni, zawartego pomiędzy zwycięską Ententą a Niemcami w listopadzie r. 1918 w Compiegne, obchodziła cała Anglja a zwłaszcza jej stolica z całym pietyzmem. W dzień ten wielotysięczne rzesze mieszkańców Londynu, zebrały się u grobu angielskiego Nieznanego Żołnierza „Cenotaph", gdzie narówni z całą Anglją uczciły poległych w wojnie światowej żołnierzy angielskich dwuminutowem milczeniem. Równocześnie na ten sam przeciąg czasu wstrzymano w całej Anglji wszelki ruch. — Ilustracja nasza przedstawia olbrzymie tłumy Londyńczyków, zgromadzonych u stóp grobowca Nieznanego Żołnierza pomimo ulewnego deszczu.

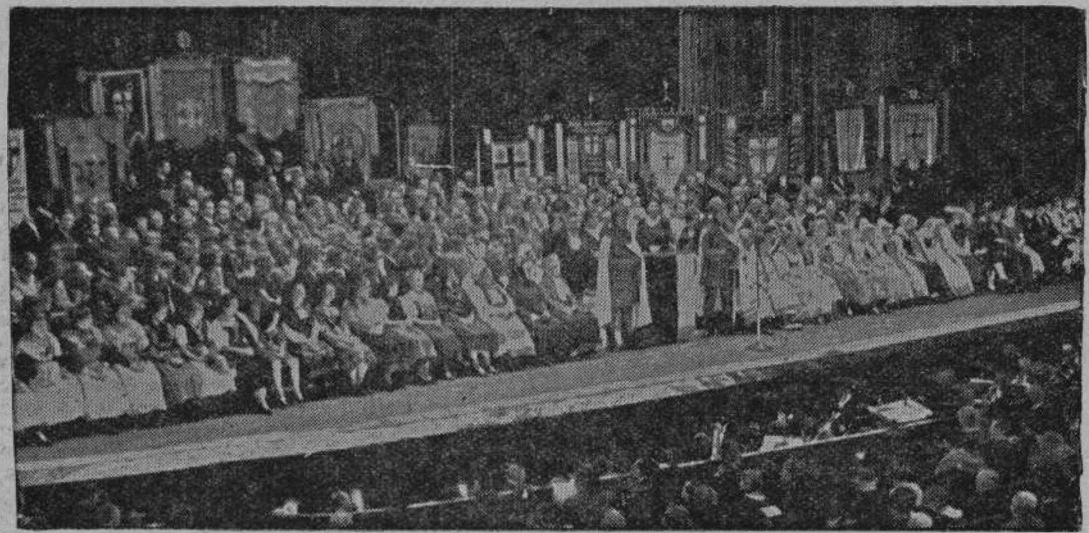




ZABYTKI ARCHITEKTONICZNE GRUDZIĄDZA.

Grudziądz posiada cały szereg historycznych budynków a m. innemi stary kościół farny, ruiny starego zamku oraz stare śpichlerze. Ilustracja nasza przedstawia stare śpichlerze nad Wisłą, a za niemi w głębi wieżę kościoła farnego z 14 w.

700-LETNIA ROCZNICA.



Na pamiątkę rozpoczętej w roku 1231 walki zakonów krzyżackich o zdobycie ziemi na wschód od Wisły urządzono w Berlinie wielką uroczystość.

SIKAWKI PRZECIWKO STUDENTOM W ATENACH.



W związku z ostatniemi ostremi objawami niezadowolenia mieszkańców Cypru z rządów angielskich, a w ciągu których doszło tam do krwawych starć, odbyły się w Atenach liczne demonstracje studentów, którzy defilując ulicami wznosili okrzyki na rzecz przyłączenia wyspy Cypru do Grecji. Doszło przy tej okazji również do krwawych starć z policją, która zmuszona była zawezwać straż ogniową, by przy pomocy sikawek opróżniać ulice. — Zdjęcie nasze przedstawia rozpraszanie demonstrujących studentów za pomocą hydrantów.



POLSCY SPORTOWCY W BELGJI.

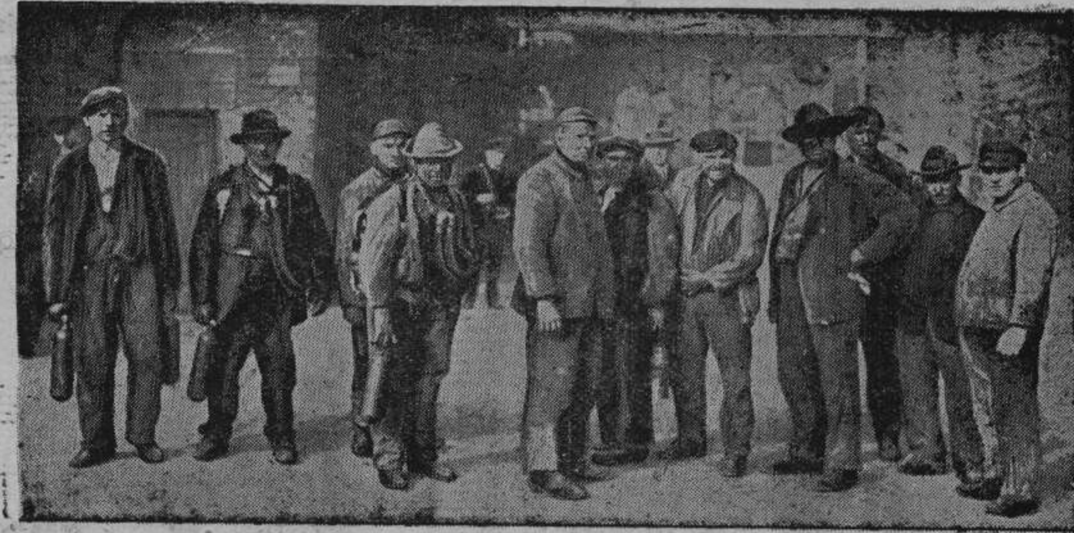
Rycina nasza przedstawia sztafetę polską w Brukseli w towarzystwie konsula R. P. p. Chiczewskiego.

SAMOLOT ANTYFASZYSTOWSKI.



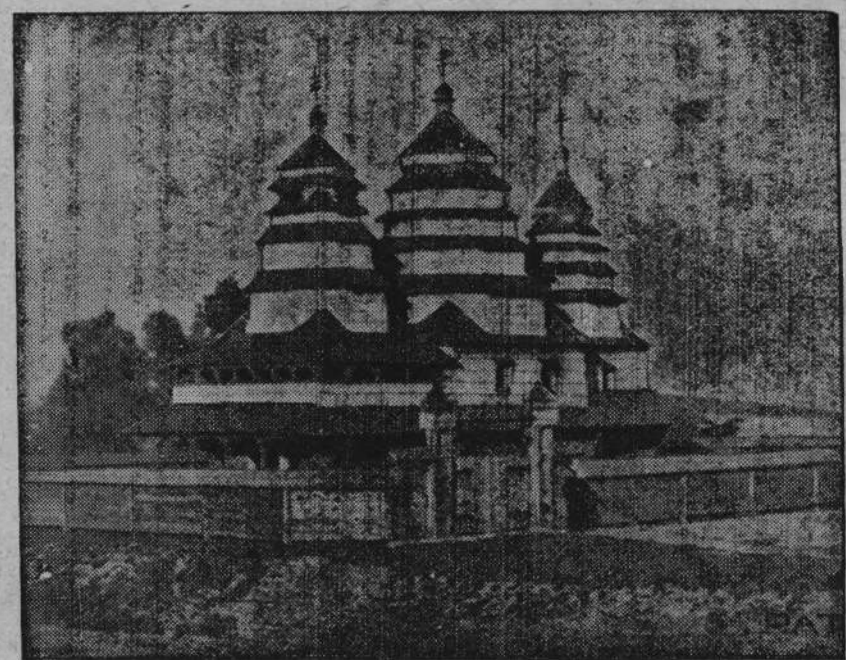
Na placu lotniczym w Konstancji wylądował przymusowo samolot D. 2155, który, jak się później okazało, stał na służbie antyfaszystowskiej. Pasażerami samolotu byli: pilot niemiecki Hoefner, mający zaszarganą przeszłość i nieposiadający prawa kierowania samolotem i rzekomy Belgijczyk Loos. Ze samolotu tego zrzucone być miały nad Górną Italją ulotki antyfaszystowskie. Gdy samolot opuścił się na lotnisko, chcieli pasażerowie niespostrzeżenie usunąć bagaż. Załadowane już do samochodu ulotki obłożono aresztem.

NIESZCZĘŚCIE KOPALNIANE W HERNE.



Pierwsze oryginalne zdjęcie wielkiego nieszczęścia kopalnianego w Herne na kopalni „Mont Cenis" przedstawia nam grupę górników, których wyratowano przed śmiercią. Jak wiadomo 9 górników zostało zabitych a 20 rannych. Z rannych zmarło 3, tak że liczba zabitych podnosi się do 12.

TYPOWE BUDOWLE PODKARPACKIE.



Typowa cerkiew podkarpacka, typu trojkopułowego, zbudowana w r. 1793 na Podkarpaniu na Łękowszczyźnie w Kryskach, pow. Turka. Staraniem metropolity Szeptyckiego cerkiew ta została w r. ub. przeniesiona całkowicie do Lwowa i zrekonstruowana dokładnie na przedmieściu Lwowa na Zniesieniu, jako charakterystyczny zabytek monumentalny budowli ludowych.

ZANIKAJĄCE TYPY.



Tłumy pątników prawosławnych udają się rok rocznie do Poczajowa w Wjw. Wołyńskiem, by odwiedzić wspaniałą cerkiew. Cerkiew ta to dawny kościół katolicki przy klasztorze zbudowanym w XVIII w. a skonfiskowanym i zamienionym na cerkiew w r. 1833-im. — Zdjęcie nasze przedstawia pątników przed gospodą w Poczajowie przysłuchujących się śpiewowi przy akompanjamencie bałałajki.

Uroczystości związane z wyborem lorda majora (burmistrza) Londynu jeszcze się nie skończyły. Między innemi do tradycyjnych obowiązków nowoobranego burmistrza należy asystowanie przy sporządzaniu puddingu świątecznego.



Henryk Sienkiewicz jako człowiek i twórca.

(Z okazji 15 rocznicy śmierci.)



Dnia 16 listopada br. minęło 15 lat od śmierci Henryka Sienkiewicza. Był on najznakomitszym z powieściopisarzy polskich, jednym z największych, obok wieszczów romantyków, twórców polskich, jedynym z autorów naszych, który zdobył olbrzymią sławę wszechświatową. Pochodził z rodu, w którym były tradycje rycerskie, stąd też ciągle dążył do odtworzenia życia Polski dawnej, kiedy to skrzydlata husarja biła wroga Ojczyzny. Urodził się dnia 5 maja r. 1846 we wsi Woli Okrzejskiej w powiecie łukowskim, z ojca Józefa i matki Stefanji z Cieciszowskich. Dzieciństwo spędził na wsi, dokąd też przyjeżdżał na wakacje, kiedy wstąpił do gimnazjum realnego w Warszawie, gdzie osiedli jego rodzice około r. 1863. — Z pobytu na

wsi odniósł pierwsze wrażenia wsi i przyrody, które przywiązały go do ziemi i ludu. Znalazłszy u babki na strychu kufer pełen starych ksiąg i dzięki im jako młody chłopiec zapoznał się z pisarzami „złotego wieku": Rejem, Kochanowskim, Górnickim, ks. Skargą i innymi.

Wyżej wspomniane fakty z życia przyszłego twórcy „Trylogji" mają dla nas wielkie znaczenie, gdyż podkreślają czynniki jakie formowały jego duszę.

Do r. 1866 uczęszczał do gimnazjum Wielopolskiego w Warszawie, a po jego ukończeniu zapisał się do Szkoły Głównej na wydział filozoficzno - historyczny. Wyższa ta uczelnia istniała od r. 1862 — od czasu zamknięcia uniwersytetu warszawskiego po wypadkach r. 1831 i skupiała wszystkie siły, rwące się do pracy naukowej. Sienkiewicz ukończył w r. 1871 ostatni kurs studjów uniwersyteckich z patentem kandydata nauk historycznych. Mógł więc oddać się zupełnie bez przeszkody pracy literackiej. W r. 1873 wszedł on do redakcji „Gazety Polskiej" jako feljetonista. Tu mógł swobodnie wypowiadać się. Okazał jako krytyk dużo pewności siebie. Pierwszemi utworami były szkice krytyczne z literatury polskiej. W r. 1872 wydrukował swoją pierwszą powieść pt.: „Na marne", osnutą na tle życia studentów, niby to w Kijowie, ale naprawdę w Warszawie. Oto jak ocenił ją nestor powieściopisarstwa 19 w. Józef Kraszewski. „Powieść pisana jest wybornie. Czytałem ją z wielkiem zajęciem i jednem szczerem słowem mogę powiedzieć to tylko, że rzadko pierwsza praca tak jest dojrzałą. Winien to autor i talentowi i tej wielkiej trafności, z jaką obrał sobie przedmiot — z własnego lub widzianego i znanego życia, a mógł malować z natury". Zachęcony tak dodatnią oceną ojca powieściopisarstwa naszego" — Sienkiewicz snuje nowe tematy do nowel i powieści nie zaprzestając jednakowoż pracy dziennikarskiej, w której wykazał bystre i wszechstronne rozpatrywanie się w sprawach społecznych i narodowych oraz postępowe, demokratyczne poglądy. W r. 1875 i 1876 pomieszczał w „Gazecie Polskiej" naprzemian z głównym redaktorem Edwardem Leo feljetony „Z bieżącej chwili" pod pseudonimem Litwosa. Również pisywał recenzje teatralne i z wystaw sztuk pięknych. Znużył się pisaniem feljetonów, wolał tworzyć nowele i obrazki „Z natury i z życia" Pod koniec 1875 r. ukazał się pierwszy w tym szeregu „Stary sługa", a na początku 1876 cudowna „Hania".

Zdala od kraju rodzinnego, bo w Ameryce, powstają nowele ludowe Sienkiewicza. W lutym r. 1876 udał się tam jako sprawozdawca z Wystawy Wszechświatowej w Filadelfji jednego z dzienników warszawskich. Prócz doskonałych „Listów z podróży", powstają „Orso", „Sachem", „Przez stepy", Komedja z pomyłek" „Wspomnienie z Maripory", „Za chlebem" obrazek osnuty na tle doli i niedoli osadników i emigrantów polskich na drugiej półkuli. Tam powstają też „Latarnik", obrazki z życia ludu p. t. „Szkice węglem" i „Janko muzykant". Wreszcie w noweli „Bartek zwycięzca" w osobie chłopa z Pognębina w Poznańskiem, przedstawił duszę chłopa polskiego w b. zaborze pruskim na tle wojny francusko-pruskiej z roku 1870—1871, — wobec wielkich a niezrozumiałych dla niej obcych wypadków dziejowych, wobec rosnącej w tym czasie germanizacji. —

W r. 1877 wrócił do Europy ale nie do kraju. Przebywał we Francji i Włoszech i wchłaniał wciąż nowe wrażenia. Po powrocie do kraju pisał feljetony do gazet warszawskich. — Prócz tego wykończył rozpoczęte nowele, między niemi: „Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela". W r. 1880 napisał dramacik pt. „Czyja wina?" a w następnym 3-cio aktowy dramat: „Na jedną kartę". Ostatni utwór jasno i otwarcie mówi o poglądach politycznych autora. Opowieść z XVII wieku o niezłomnym szlachcicu polskim w jasyrze pt. „Niewola tatarska", to pierwsza próba Sienkiewicza w zakresie powieściopisarstwa historycznego — którego stał się niezrównanym twórcą. W r. 1882 oddano mu naczelną redakcję „Słowa Warszawskiego". Mając więc zapewniony byt, mógł porzucić w swojem piśmie prowadzenie feljetonu i publicystyki i oddać się pracy twórczej na większe rozmiary. Praca ta wydała niedługo dzieło, które trwale zapisało się nietylko w twórczości Sienkiewicza, ale i w dziejach powieści polskiej. — W maju 1883 r. rozpoczął drukować w jednem z pism warszawskich, powieść z lat dawnych „Ogniem i mieczem", która w wydaniu książkowem ukazała się w r. 1884. Powieścią tą podbił odrazu serca wszystkich, co zachęciło go do napisania drugiej, która ukazała się w druku w r. 1887 a mianowicie „Potop" i wreszcie trzeciej, wydanej w r. 1889 pt. „Pan Wołodyjowski". Te trzy powieści, noszące tytuł „Trylogja" — stoją tak wysoko w literaturze polskiej, że ponad nie jest tylko jedno wyższe, „Pan Tadeusz" Adama Mickiewicza. Życie dawne przedłożone z taką prawdą i w taki barwny sposób, że czytając „Trylogję", mamy wrażenie, że to wszystko z bohaterami powieści przeżywamy. Sienkiewicz, stwarzając świat staropolski, dokonał nietylko wielkiego czynu artystycznego — ale i patrjotycznego tem bardziej, że powieści te należą do najbardziej rozpowszechnionych książek polskich i stały się własnością duchową narodu. Tak wysoko nie wzniósł się nigdy potem talent Sienkiewicza. —

Od powieści historycznej przenosi się do obyczajowo-filozoficznej, opisując typy z życia współczesnego, ludzi zniechęconych do życia, niezdolnych do czynu, pozbawionych woli, jakich u schyłku XIX w. było u nas bardzo wielu.

Są to „Bez dogmatu" (1891) i „Rodzina Połanieckich" (1895). W tym samym czasie odbywa podróż do Egiptu i Zanzibaru, której wrażenia umieszczał w doskonałych listach z Afryki. — Podróż do Rzymu nie pozostała w twórczości Sienkiewicza bez echa. Już w noweli „Pójdźmy za nim" (1894) zwrócił się do wspomnień pierwszych wieków chrześcijańskich. Nowela ta była niejako przygotowaniem do arcydzieła wydanego pt. łacińskim „Quo Vadis?" (Dokąd idziesz), które przedstawia wspaniale walki starożytnego pogańskiego świata z nowem chrześcijaństwem. Wysoki poziom moralny tej powieści to największa jej zaleta, przez którą autor zyskał sławę wszechświato-

wą. Po Rzymie Neronowym Sienkiewicz wraca znów do minionych czasów Polski. Tym razem pociągnęła go chwila narodzin jagiellońskiej potęgi państwowej. „Krzyżacy“ (1900) przedstawiają schyłek w. XIV i początek XV, aż do bitwy grunwaldzkiej. Celem tej powieści wielkie starcie świata germańskiego i Polski, które dokonało się na polach Grunwaldu, jak to opisują ostatnie karty powieści.

W r. 1900 naród obchodził uroczyście 30-lecie działalności pisarskiej Sienkiewicza. Jako dar narodowy otrzymał kawał ziemi polskiej — wieś Oblęgorek w ziemi radomskiej. Wkrótce potem jako pierwszy z Polaków zyskuje wszech światową nagrodę Nobla, przez co stał się przedstawicielem narodu wobec całego cywilizowanego świata, a każde jego słowo w sprawach polskich głośno rozlegało się po wszystkich krajach.

W wieku XX. twórczość jego osłabła. Powieść z czasów Jana Sobieskiego pt. „Na polu chwały“ nie daje właściwie obrazu wyprawy wiedeńskiej; natomiast jest w niej kilka żywych postaci i obrazów życia ówczesnej szlachty. W r. 1908 wydaje zbiór nowel, obrazków i przemówień pt. „Dwie łąki“. Powieść „Wiry“ (1910) są obrazem klęsk materjalnych i moralnych poniesionych przez naród polski podczas rozruchów w r. 1905 i 1906. W r. 1911 wydał Sienkiewicz powieść dla młodzieży pt. „W pustyni i w puszczy“, napisaną z wielkiem odczuciem duszy dziecięcej. Ostatniem dziełem autora „Trylogji“, którego wykończenie przerwała mu wojna światowa, a potem i śmierć, jest powieść historyczna pt. „Legjony“ (1913—1914) wydana w druku dopiero w r. 1918. Pierwszą zaledwie część zdążył wykończyć.

Wybuch wojny światowej zastał go w Oblęgorku, potem zaś wyjechał do Szwajcarji i tam stanął na czele Komitetu polskiego, niosącego pomoc poszkodowanym przez wojnę Polakom. I wtedy jeszcze, tak jak zawsze występował przed światem jako orędownik sprawy polskiej Doczekał aktu ogłoszenia niepodległości Polski dnia 5. XI. 1916, a w 10 dni później zakończył swą pracowitą i pełną zasług wędrówkę ziemską w szwajcarskiem mieście Vevey, nad jeziorem genewskiem. — Dopiero w r. 1924 sprowadzono śmiertelne szczątki wielkiego syna Polski i pochowano je uroczyście w podziemiach Katedry św. Jana w Warszawie Sienkiewicz, to jeden z najgenjalniejszych ludzi, jakich miała Polska. Największą zasługą jego, że dał nam w swych powieściach historycznych, przeszłość i uczynił ją tak bliską i ukochaną. W czasach, kiedy wrogowie plwali na naszą przeszłość historyczną, kiedy nawet nasi właśni dziejopisarze składali winę naszego upadku na nas samych, on budził dla niej cześć i tem krzepił zwiątpiałe serca w czasach niewoli. Powieści jego zbłądziły pod strzechy wieśniacze, do świetlic żołnierskich, a to dlatego, że odznaczają się wielką prostotą, mimo artyzmu i trafiają do każdego umysłu — prostaczka i uczonego, dziecka i starca, a wszyscy znajdują w nich rozkosz prawdziwą. Za to właśnie wielkiemu królowi ducha narodu cześć i chwała po wieki.

Wąbrzeźno, dnia 16. XI. 1931.

K. Brzostowicz
Prof. Gim. Państw.

—

UROCZYSTOŚĆ 10 LECIA C. A. B. P.



Cenrala Akademickich Bratnich Pomocy w Warszawie obchodziła wczoraj uroczystość 10-lecia swojej działalności. Obchód rozpoczęto nabożeństwem akademickiem w kościele św. Anny celebrowanem przez ks. bisk. Szlagowskiego w obecności J E. ks. nuncjusza Marmaggiego. Podczas nabożeństwa odbyło się poświęcenie sztandaru Tow. Bratnich Pomocy, po którem uformował się przed kościołem imponujący kilutysięczny pochód, który z licznym pocztem sztandarowym wszystkich Bratnich Pom., korporacyj i innych organizacyj akademickich udał się do gmachu Politechniki Warszawskiej, celem złożenia wieńca przed tablicą poległych w obronie Ojczyzny akademików. Po południu odbyła się uroczysta akademja, po której nadano odznaki „BBene Meritus“ osobom zasłużonym dla Centrali i poszczególnych Br. Pom.
Zdjęcie nasze przedstawia imponujący pochód młodzieży akademickiej ze sztandarami na Nowym Świecie w Warszawie.

— — —